



Właściciele i miłośnicy samochodów marki Subaru jak co roku z niecierpliwością oczekiwali na czerwcowy długi weekend. To wtedy organizowane jest wyjątkowe wydarzenie – Złot Plejad. Tegoroczny, XVI zlot odbył się 20–23 czerwca w Janowie Podlaskim, miejscowości słynącej na całym świecie z hodowli koni czystej krwi arabskiej. Bliska obecność tych pięknych, szybkich i niezwykle wytrzymałych zwierząt zagrzewała załogi do zaciętej rywalizacji.

O arabach mówi się, że to konie o żywym temperamencie, lecz zawsze posłuszne. Dokładnie tymi samymi słowami można by określić samochody marki Subaru. Niezależnie od liczby koni pod maską dzięki wykorzystywanej technice – m.in. stałemu napędowi wszystkich kół Symmetrical AWD i silnikowi typu bokser – obdarzone są wyjątkową pewnością prowadzenia.

Podczas corocznych Złotów Plejad kierowcy mają niezwykłą okazję, by popuścić wodze fantazji i wykrzesać ze swoich samochodów maksimum możliwości. Nie inaczej było tym razem. Załogi rywalizowały ze sobą na kilku trasach w przepięknych okolicznościach przyrody, a pomrukiwanie silników niosło

się nad Bugiem. Przedstawiciele naszej Redakcji walczyli bez napinki Subaru Foresterem XT na trasie turystyczno-terenowej. Zaprzyjaźniona załoga reprezentująca AGH poruszała się Subaru Foresterem II.

Plejada możliwości

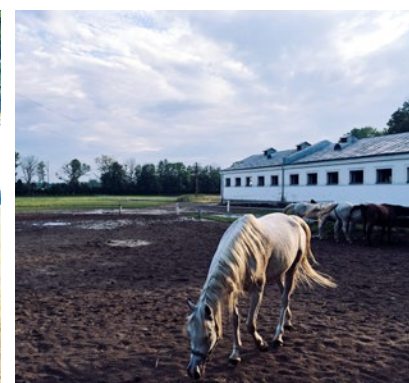
Złot Plejad to inicjatywa prezesa Subaru Import Polska, Witolda Rogalskiego. To on postanowił w 2004 r. nawiązać do drugiego znaczenia nazwy Subaru – jednoczyć się, łączyć – i zgromadził użytkowników samochodów Subaru na niezwykłym wydarzeniu – Złocie Plejad. Ta trwająca do dziś tradycja corocznego spotkania

Dzień 1

Zobacz FILM **SUBARU** **You Tube**

Dzień 2

Zobacz FILM **SUBARU** **You Tube**





miłośników marki rozpoczęła się 21 maja 2004 r. w Morsku w województwie śląskim. W ciągu 16 lat zmieniały się miejsca spotkań, ale nie atmosfera towarzysząca tej niezwykłej rywalizacji.

Rejestrację na XVI Złot Plejad jak co roku uruchomiono 1 kwietnia i jak co roku miejsca rozeszły się błyskawicznie.

Uczestnicy mogli spróbować swoich sił na czterech znanych już z poprzednich edycji rodzajach tras. Z myślą o osobach, które najbardziej cenią sobie turystyczne aspekty Złota Plejad, przygotowano wiodącą niemal w całości drogami asfaltowymi trasę turystyczno-szosową, były też odcinki szutrowe. Także i tutaj nie zabrakło jednak prób sprawnościowych, tak by każdy kierowca mógł choć przez chwilę poczuć się sportowcem. Kolejna trasa, turystyczno-terenowa, chociaż w dużej mierze prowadziła drogami nieutwardzonymi, również była nastawiona na aspekty turystyczne. Ponieważ na trasie trzeba było zmierzyć się z kilkoma próbami off-roadowymi, była zarezerwowana dla Subaru XV, Subaru Forestera i Subaru Outbacka. Kolejny stopień trudności to trasa terenowa, pole do popisu dla off-roadowców. Pokonywanie grząskich dróg, stromych dojazdów i rwących rzek przewidziano głównie dla samochodów Subaru Forester. Miłośnicy odcinków specjalnych doceniają emocje, jakie zapewnia im pokonywanie trasy szosowej. Maksymalne skupienie i poprawna technika to podstawa, zważywszy, że tutaj o zwycięstwie mogą zdecydować nawet ułamki sekund.

Podczas inauguracji XVI Złota Plejad przez Rogalski, doceniając walory krajobrazowe, a jednocześnie bogatą historię wschodnich terenów naszego kraju, zauważył: „Bodaj po raz pierwszy organizacja tras terenowej i turystyczno-terenowej nie polegała na tym, aby gdzieś znaleźć dostępne jeszcze fragmenty dróg nieutwardzonych, lecz na tym, które z dostępnych wybrać”.

Dla tych, którzy chcieli kibicować załogom z pozycji widzów, przewidziano udział w zlocie na zasadzie apacza. Dzięki specjalnie przygotowanej mapce apacze mogli bez problemu dotrzeć do miejsc rozgrywania prób sprawnościowych oraz do atrakcji turystycznych dostępnych dla aktywnych uczestników złotu, które apacze zwiedzali we własnym zakresie. Osoby te mogły także wziąć udział w konkursie fotograficznym.

Ci, którzy z różnych przyczyn nie dysponowali zaudanym czasem, ale mimo to chcieli się spotkać z subarowymi przyjaciółmi, mieli możliwość uczestniczenia w zlocie jako imprezowicze podczas finałowej imprezy kończącej Złot Plejad. Warunkiem uczestnictwa w tej formie jest posiadanie samochodu marki Subaru lub listu polecającego od uczestnika jednej z tras złotu.

Królewskie przyjęcie

Swoje oblicze Podlasie zawdzięcza lodowcowi, który wędrował tamtędy 10 tys. lat temu, kształtując teren w rezerwacie Bachanowo słynącym z setek rozrzuconych głazów, rejon Góry Cisowej i Zamkowej oraz żłobiąc najgłębsze w Polsce jezioro – Hańczę. Uczestnicy złotu zwiedzanie rozpoczynali już na starcie, który był zlokalizowany na zamku biskupim. Zachowany zamek w Janowie Podlaskim został zbudowany w latach 1770–1780 z inicjatywy biskupa Pawła Turskiego. Historia zamku jest burzliwa. Po pierwszym rozbiórce Polski w 1772 r. Janów został włączony do zaboru rosyjskiego. W 1796 r. zmarł ostatni biskup łucki, znakomity poeta, humanista i historyk, Adam Naruszewicz. Po jego śmierci władze carskie odebrały rezydencję biskupom. Janów oficjalnie przemianowano na Biskupiego na Podlaski w 1816 r. W czasie obu wojen światowych ucierpiał z powodu zniszczeń. Po zakończeniu II wojny światowej zamek biskupi przejęło państwo i przekazało stadninie janowskiej. Niszczący przez lata zabytek kilka lat temu odzyskał dawny blask, a gościniec prowadzący do Janowa Podlaskiego jest

Dzień 3

Zobacz FILM **SUBARU** **You Tube**



SUBARU

Confidence in Motion



znów uczęszczany. Niesamowity klimat tegorocznej bazy zlotu podkreślił prezes Rogalski: „Po raz pierwszy będziemy mieli bazę w prawdziwym pałacu, który dzięki aktywności i zaangażowaniu grupy Arche został znakomicie przystosowany do pełnienia funkcji hotelu”.

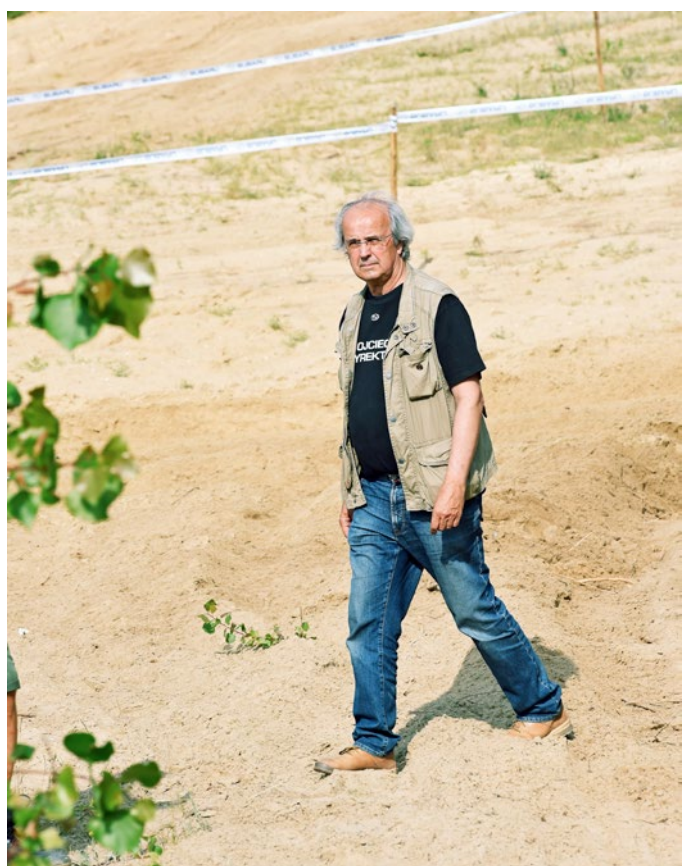
Podlaskie zachwyca

Poprzeczkę zawieszono wysoko już na starcie, niemniej na kolejnych kilometrach tras zadbano o wrażenia estetyczne i wysoki poziom adrenaliny. Zlot w tej okolicy nie mógłby się odbyć bez wizyty w stadninie w Janowie Podlaskim. Ta istniejąca od 1817 r. państwowa stadnina koni jest nie tylko najstarsza w Polsce, ale również należy do najpiękniejszych. Uczestnicy zlotu mogli sami się o tym przekonać, zwiedzając znajdujący się w starym parku zabytkowy, XIX-wieczny zespół stajni, z których najstarsze – Zegarową z 1848 r. oraz Czołową z 1841 r. – zaprojektował słynny włoski architekt Henryk Marconi. Załogi pokonujące trasę turystyczno-terenową musiały się wykazać bystrością, ponieważ w karcie zadań znajdowały się szczegółowe pytania związane z tym miejscem.

Jednym z punktów zlokalizowanych na trasie było Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Pratulinie. Miejsce, gdzie 24 stycznia 1874 r. w obronie wiary i jedności Kościoła zginęli unicy, beatyfikowani w 1996 r. przez Jana Pawła II. Metafizycznych przeżyć dostarczyła także wizyta w prawosławnym monasterze św. Onufrego w Jabłecznej. Jak głosi legenda, inspiracją do założenia tego monasteru było cudowne pojawienie się w pobliżu wsi Jabłeczna ikony św. Onufrego, która przypłynęła Bugiem.

Niedaleko prawosławnego monasteru, w Leśnej Podlaskiej, wznosi się katolickie sanktuarium, od XVII w. miejsce kultu cudownego wizerunku Matki Bożej zwanej Leśniańską. W małej wsi Tokary, w leśnym grzędawisku, ukryta z dala od osad ludzkich, stoi prawosławna cerkiew Koterka pod wezwaniem Matki Bożej Radość Wszystkich Strapionych. Organizatorzy XVI Zlotu Plejad wypatryli także i tę perełkę, podobnie jak katolicki kościół w Sarnakach. Podlasie to szczególne miejsce, w którym obok siebie od wieków mieszkają katolicy, prawosławni i muzułmanie, czyli polscy Tatarzy.

Rywalizacja podczas zlotu ma wymiar nie tylko intelektualny, ale przede wszystkim sprawnościowy. Tor Rososze, Koczery, betoniarnia – w tych i wielu innych miejscach odbywały się próby sprawnościowe samochodów. Subaru, wiadomo, spisywały się bez zarzutu. Ciekawe zadania postawiono także przed załogami. Na trasie turystyczno-terenowej można było spróbować swoich sił w slalomie Tatarów i rzucie podkową. Te atrakcje czekały na uczestników zlotu w miejscowości Studzianka, niegdysiejszej mekce podlaskich Tatarów. Znajduje się tutaj tatarski cmentarz Mizar, gdzie stare mogiły zachowują charakterystyczne cechy pochówków muzułmańskich. Kolejna atrakcja, jaka czekała na załogi, to Korona Podlasia – kamienny kasztel dumnie wznoszący się wśród lasów, w niewielkiej odległości od Bugu. Nie znajdzie się go w żadnym przewodniku, choć zasługuje na uwagę. Zaprojektował go, a następnie wznosił własnymi rękami właściciel terenu, na którym stoi kasztelik, znany siemiatycki społecznik Jerzy Korowicki.





Fani motoryzacji, których z pewnością nie brakuje wśród miłośników marki Subaru, mieli okazję podziwiać ponad 30 motocykli pochodzących z Polski i innych krajów Europy, pokazywanych na wystawie w Parku Kulturowo-Historycznym Bug – Pogranicze Kultur i Religii w Drohiczynie.

Wyłącznie pozytywne przeżycia

Liczne atrakcje przygotowane dla uczestników XVI Złotu Plejad sprawiły, że był to kolejny niezapomniany plejadowy weekend. Witold Rogalski przed rozpoczęciem zmagania żartobliwie przestrzegając: „Mój apel – jeśli zobaczycie, że ktoś inny się zgubił, nie pomagajcie. To jest konkurencja”. Obawy o to, czy ze względu na wymyślną pogodę trasy terenowa i turystyczno-terenowa nie będą dla załóg zbyt łatwe, okazały się bezpodstawne. Trasy zaplanowano tak, aby dostarczyły odpowiednią dawkę emocji przy jednoczesnym braku niepożądanych zdarzeń. Wszyscy dawali z siebie wszystko, a w powietrzu dało się niejednokrotnie wyczuć charakterystyczny zapach palonego sprzęgła.

Trasy terenowa i turystyczno-terenowa oraz ich próby zostały rozdzielone, przez co nie były rozjeżdżone i lepiej się je pokonywało. Trasa turystyczno-terenowa w pierwszym dniu miała przejazd przez bród, a dojazdówki nawet trudniejsze niż na trasie terenowej. Przed startem szkolenie dla załóg tras terenowej i turystyczno-terenowej przeprowadził Rafał Marton, pilot rajdowy, wielokrotnie zdobywca tytułu mistrza Polski i uczestnik Rajdu Dakar.

Już pierwszego dnia wszystkie samochody biorące udział w zlocie zostały poddane badaniom technicznym przed wyjazdem na trasy. Ponadto nad bezpieczeństwem uczestników i ich pojazdów cały czas czuwał sztab fachowców, gotowych nieść pomoc na każdym etapie zmagania. Bezpieczeństwu na drodze była także poświęcona prelekcja Marka Dworaka z Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krakowie.

Ekipy jak zwykle zjechały z całej Polski. Nie zabrakło także naszych skoczków narciarskich – Macieja Kota oraz Piotra Żyły, uczestniczących w zlocie już od kilku lat. Swoją obecnością wydarzenie uświetnił też Maciej Wisławski, który zdobywając Subaru Impreza wraz z Krzysztofem Hołowczyem tytuł mistrza Europy w rajdach samochodowych, zaskarbił sobie sympatię i szacunek całego środowiska.

Złot Plejad od początku organizowany jest według tej samej formuły. Co roku jednak uczestnicy są przez organizatorów zaskakiwani. Tym razem np. po raz pierwszy przeprowadzono konkurs na najlepszego nawigatora. Tradycyjnie jako zwieńczenie złotu odbyła się sobotnia wieczorna impreza, podczas której ogłoszono wyniki i wręczono nagrody zwycięzcom. Zabawa, m.in. dzięki znakomitej organizacji, była przednia i trwała do późnych godzin nocnych. W jej trakcie odbywały się liczne konkursy i quizy. Rozstrzygnięto także konkurs fotograficzny. Najlepsze zdjęcia zrobione przez uczestników w trakcie złotu wybierane są przez jury oraz przez publiczność w głosowaniu SMS-owym.

Jako uczestnicy któregoś już z kolei złotu pragniemy złożyć w tym miejscu serdeczne podziękowania Joannie Janik. To właśnie ona, będąc koordynatorką Złotu Plejad, niezmiennie sprawia, że takiej skali wydarzenie jest organizowane na najwyższym poziomie.

Ogólne wrażenia? Uczestnicy i goście zgodnie potwierdzają, że był to najlepszy zlot w historii. Wszystkie załogi szczęśliwie dotarły do mety, każdy z uczestników bogatszy o niezapomniane przeżycia, a część dumna ze zwycięstwa. Za niecały rok kolejny Złot Plejad. Czas pokaże, gdzie tym razem zaświeci konstelacja sześciu gwiazd Subaru.

Oprac. Redakcja na podstawie uczestnictwa w zlocie i materiałów organizatora, zdjęcia: Jan Zych oraz nbi med1a (na sprzecznie firmy Samsung Polska) i Subaru, filmy: Subaru

Więcej na stronie <https://zlot.subaru.pl/>

Podsumowanie



Zobacz FILM  **SUBARU** 

